

Na zaproszenie I wiceministra spraw zagranicznych Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Františka Krajezira, przebywał w dniach 26—28 czerwca br. w Czechosłowacji wiceminister spraw zagranicznych PRL — Stanisław Trepczyński. Podczas pobytu w Pradze S. Trepczyński został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych CSRS, Bohuslava Chnioupka.

W trakcie rozmów, w których uczestniczyli również ambasador PRL w Pradze Lucjan Motyka, obaj wiceministrowie omówili zagadnienia stosunków dwustronnych oraz niektóre aktualne problemy międzynarodowe, a w szczególności wynikające z sytuacji powstałej po wejściu w życie układów ZSRR — NRF i PRL — NRF, przygotowań do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

E. Babiuch przyjął delegację CKR KPZR

Przebywającą w Polsce delegację Centralnej Komisji Rewizyjnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z przewodniczącym Genadijem Sizowem przyjął 28 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch. (PAP)

Dom Weterana na Szlaku



Biura turystyczne Polski i ZSRR zawarły umowę

28 bm. podpisano w Warszawie długoterminową umowę o współpracy w zakresie turystyki pomiędzy radzieckim biurem turystycznym „Intourist”, a Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Turystycznych „Orbis”. Do umowy dołączono protokoły precyzujące formy współpracy na 1973 r. z 6 polskimi biurami podróży, wchodzącymi w skład zjednoczenia: PTTK, „Gromada”, Sports-Tourist, „Turysta”, PZMot oraz Polskim Biurem Podróży „Orbis”.

Przewiduje się wzrost wymiany turystycznej o ponad 25 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Powiększy się też geograficzny zasięg turystyki na terenie ZSRR. Uzgodniono program rozszerzania krótkoterminowych wyjazdów z Polski do takich miast jak np. Wilno, Mińsk i Lwów. Dla indywidualnych turystów z Polski „Intourist” przygotował na 1973 r. ok. 50 standardowych tras do różnych rejonów Kraju Rad. Ustalono również zasady rozwijania turystyki między 22 obwodami i miastami w ZSRR, a bliźniaczymi województwami i miastami polskimi.

PAP



Prognoza dla Polski na dzień 28. 6. przewiduje rano lokalne mgły, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, miejscami przelotne opady i burze. Temp. maksymalna w granicach 24—28 st., tylko nad samym morzem około 18 st. Wiatry słabe, w czasie burz porywiste, przeważnie z kierunków północnych.

Przedstawiciele najwyższych władz na Wybrzeżu

Dalszy rozwój Ziemi Gdańskiej tematem narady aktywu partyjnego

28 bm. w Gdańsku z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i członka Biura Politycznego KC, premiera Piotra Jaroszewicza — odbyła się narada wojewódzkiego aktywu partyjnego. W obradach uczestniczyli również członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Stanisław Kania.

Referat wygłoszony przez I sekretarza KW PZPR — Tadeusza Bejma oraz wystąpienia uczestników narady koncentrowały się wokół podstawowych zadań ekonomicznych i ideowo-politycznych gdańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Szczególnie ważną rolę ma do spełnienia gospodarka morską, która stanowi istotny, liczący się składnik w ogólnej strukturze gospodarczej kraju.

Wyniki osiągnięte w I półroczu br. przez ludzi pracy Wybrzeża Gdańskiego potwierdzają fakt, że wysoki rytm działalności produkcyjnej stanowi zjawisko trwałe. Chodzi o to — podkreślano w dyskusji — aby te tendencje rozwijać i umacniać.

Przemysł okrętowy przekroczył zadania planowe o ok. 8 proc., porty w Gdańsku i Gdyni przeładują łącznie ponad 9,875 tys. ton ładunków, czyli o 9,1 proc. więcej niż zakładano. Z nadwyżką realizują swoje zadania br. — flota handlowa i rybacka, przedsiębiorstwa budowlano — montażowe. Globalna produkcja rolnicza województwa wzrosła w br. o 7,5 proc., a produkcja towarowa o 7 proc.

Bardzo istotnym czynnikiem, który zdecydował o dobrym

zaawansowaniu planów produkcyjnych są podjęte zadania dodatkowe. Ich wartość przekroczyła 2 mld zł. Są one pomysłnie realizowane.

Plan 5-letni zakłada wzrost produkcji przemysłowej województwa o 56,6 proc. to znaczy o 5,6 proc. więcej niż średnio w kraju. W budownictwie mieszkaniowym oddanych zostanie do użytku 62 tys. mieszkań, co stanowi wzrost o 31,2 proc. w stosunku do minionej pięcioletki.

W dyskusji podkreślano ścisły związek postępu w gospodarce z ideowym zaangażowaniem ludzi, członków partii. Za najważniejsze zadanie frontu ideologicznego uznano wyjaśnienie strategii dynamicznego i harmonijnego, socjalistycznego rozwoju kraju, integrowanie społeczeństwa wokół generalnej linii partii.

Zabierając głos na naradzie — Piotr Jaroszewicz podkreślił, że województwo gdańskie jest jednym z przodujących regionów kraju, zmierzających ku pełnej nowoczesności i odczuwalnemu podniesieniu poziomu życia narodu. Taką szansę stwarza nakreślony z ogromnym rozmachem perspektywiczny plan rozwoju

Dokończenie na str. 2

Po 25-letnich sporach

Spotkanie I. Gandhi z prezydentem Pakistanu

W indyjskiej miejscowości Simla, u stóp Himalajów, rozpoczęły się w środę rozmowy premiera Indii Indiry Gandhi z prezydentem Pakistanu Zulfikarem Ali Bhutto. Należy zakładać, że w przypadku pomyślnego przebiegu mogą one doprowadzić do historycznego zwrotu w złe układających się przez całe prawie ćwierćwiecze stosunkach między Indiami i Pakistanem.

Szczytem napięcia była dwutygodniowa, ale o doniosłych konsekwencjach, wojna w grudniu 1971 r., która doprowadziła do powstania niepodległej Republiki Bangladii.

Prezydent Zulfikar Ali Bhutto jest pierwszym pakistańskim szefem rządu, który po 13 latach składa wizytę w Indiach. Program przewiduje czterodniowe rozmowy. Przypuszczalnie zostaną poruszone wszystkie sprawy dotyczące stosunków między obu krajami. (PAP)

XVI Sesja WRN

Nad 5-letnim planem rozwoju społeczno-gospodarczego województwa poznańskiego na lata 1971 — 1975, obraduje dzisiaj w Poznaniu XVI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Przedłożony radnym szczegółowy program rozwoju poszczególnych działów gospodarki województwa stanie się przedmiotem dyskusji. Ponadto, sesja po weźmie uchwały w sprawach szczegółowego określenia granic regionów intensywnego rozwoju rolnictwa, przeznaczania części nadwyżki z budżetu terenu województwa na 1971 oraz powoła delegatów w skład Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej resortu zdrowia. (JW)

(O założeniach 5-letniego planu rozwoju województwa poznańskiego, piszemy na str. 2)

Trzecie spotkanie w Berlinie

W stolicy NRD rozpoczęło się w środę trzecie spotkanie sekretarzy stanu NRD i NRF — Michaela Kohla i Egonu Bahra, poświęcone wymianie poglądów na temat zadaniowego układu regulującego stosunki między obu państwami niemieckimi.

Współpraca NRD z Francją

W Berlinie podpisano program współpracy w zakresie gospodarki, nauki i techniki między NRD i Francją. Program przewiduje dalsze rozszerzenie wzajemnych kontaktów w takich dziedzinach, jak budowa obrabiarek, elektronika, przemysł hutniczy i chemiczny.

Odroczenie wizyty Brandta

Jak zakomunikowano oficjalnie w Bonn, wizyta kanclerza Willy Brandta w Izraelu, przewidziana na jesień br., zostaje odroczone na okres po wyborach do Bundestagu. Przed wyborami do Bundestagu.

gu, przewidzianymi na listopad br., kanclerz nie wybierze się w żadną podróż zagraniczną.

Zakończenie obrad MOP

W dniu 27 bm. zakończyła obrady 57 sesja Międzynarodowej Organizacji Pracy. Konferencja przyjęła ważną rezolucję popierającą walkę narodów Angoli, Mozambiku i Gwinei Portugalskiej o wyzwolenie narodowe oraz o prawa cywilne i związkowe.

Francuska próba nuklearna

Radio paryskie podało, iż Francja prawdopodobnie przeprowadziła w niedzielę w środku oceanu, udając się drogą powietrzną do Paryża, gdzie złoży 3-dniową wizytę oficjalną.

Paryska wizyta Burgiby

Prezydent Tunezji Habib Burgiba opuścił w środę Tunis, udając się drogą powietrzną do Paryża, gdzie złoży 3-dniową wizytę oficjalną.

ZSRR stoi na gruncie umocnienia zasady współistnienia narodów

Skrót przemówienia L. Breżniewa

„KC KPZR i rząd radziecki uważają, że ich pierwszoplanowym zadaniem jest umacnianie braterskiego sojuszu między krajami socjalistycznymi. To właśnie wspólnota socjalistyczna jest główną siłą przeciwstawiającą się imperializmowi, ostoję pokoju i postępu społecznego” — oświadczył Leonid Breżniew na przyjęciu wydanym we wtorek na Kremlu na cześć Fidela Castro, przebywającego w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą przyjaciela.

Mimo sukcesów na drodze do odprężenia międzynarodowego, na świecie toczy się jeszcze trudna walka z wrogami pokoju, wolności narodowej i społecznej. Marksist-leninowcy — powiedział Breżniew — nie żywią złudzeń co do antyludowej istoty imperializmu i jego agresywnych celów.

Związek Radziecki — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR — zdecydowanie potępia amerykańską agresję w Azji południowo-wschodniej. Zdecydowanie potępiamy posunięcia podjęte ostatnio przez USA w celu zablokowania portów DRW oraz nasilenie bombardowań. Jesteśmy za całkowitym wycofaniem wojsk USA i ich sojuszników z Wietnamu Południowego, za osiągnięciem sprawiedliwego uregulowania politycznego bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz. Stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie jest jasne i niezmiennie. Będzie on popierał naród wietnamski i udzielał mu wszelkiej pomocy aż do zwycięstwa jego słusznej sprawy.

Leonid Breżniew stwierdził, że w walce o utrwalenie bezpieczeństwa międzynarodowego osiągnięto w ostatnich latach poważne sukcesy. Nowe możliwości umocnienia pokoju w Europie otwierają się po wejściu w życie układów Związku Radzieckiego i Polski z NRF. Potwierdzenie zasady nienaruszalności granic, rezygnacja z użycia siły bądź groźby siły, wszystko to pomysłnie wpływa na ogólny klimat polityczny.

Właśnie z tych pozycji — z pozycji umocnienia zasady pokojowego współistnienia państw, na gruncie uznania ich równości i respektowania słusznych in-

Nowe diecezje na ziemiach polskich

W Watykanie ogłoszono w środę komunikat o utworzeniu przez papieża diecezji w Opolu, Gorzowie, Szczecinie — Kamieniu i Koszalinie — Kołobrzegu. (PAP)

Zacięte walki w prowincji Quang Tri

Piaskowe wydmy, ciągnące się wzdłuż wybrzeża morskiego prowincji Quang Tri stały się w środę areną krwawych walk między wojskami sajgońskimi a oddziałami sił wyzwolenczych.

Jak donoszą amerykańskie agencje prasowe, ponad 10 tys. sajgońskich „marines” przy wsparciu czołgów, artylerii i lotnictwa wtargnęło na terytorium tej prowincji, która już prawie od dwóch miesięcy znajduje się pod kontrolą Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego. Przygotowania do inwazji trwały od wielu dni.

W ostatnim tygodniu amerykańskie superfortece „B-52” zrzucały na prowincję Quang Tri oraz na wyzwolone rejony sąsiadujące z nią prowincji Thua Thien prawie 15 tys. ton bomb. Wojska reżimowe, nacierające pod huraganowym ogniem artylerii, ponoszą wielkie straty.

W ostatnich dniach lotnictwo amerykańskie dokonało serii nalotów na stolicę Demokratycznej Republiki Wietnamu — Hanoi. Wśród ludności są ofiary, zniszczono wiele obiektów cywilnych.

W środę Hanoi znów było bombardowane. Opublikowane 28 bm. oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW domaga się natychmiastowego zaprzestania bombardowań, stanowiących zamach na suwerenność i bezpieczeństwo DRW. (PAP)

SPORT

Piłka nożna

Zagłębie Sosnowiec wicemistrzem Polski

LKS — Ruch 2:2
Odra — Wisła 1:4
Stal Rzeszów — Polonia 1:0
Szombierki — Gwardia 3:0
Zagłębie Sosn. — Stal Miel. 1:0

1. Górnik	26	37	45—23
2. Zagłębie Sosn.	26	33	31—26
3. Legia	26	32	36—20
4. Ruch	26	30	46—33
5. Stal Mielec	26	30	29—19
6. Gwardia	26	28	28—21
7. Odra	26	27	25—27
8. Zagłębie Wałb.	26	26	22—21
9. Wisła	26	25	29—34
10. Polonia	26	21	19—31
11. Pogoń	26	20	24—37
12. LKS	26	19	24—39
13. Stal Rzesz.	26	18	20—32
14. Szombierki	26	18	24—39

PAP-RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Naukowcy w Belwederze

28 bm. przewodniczący Rady Państwa, prof. dr Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze prezydium Komitetu Organizacyjnego XIX Międzynarodowego Kongresu Ogrodniczego z przewodniczącym prof. dr. Szczepanem Pieniążkiem.

Wznowienie misji Jarringa?

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim oświadczył w środę po przybyciu do Genewy, że zamierza omówić z Gunnarem Jarringiem możliwość wznowienia jego misji. Jak wiadomo, misja medialna ONZ na Bliskim Wschodzie jest od dłuższego czasu zablokowana wskutek negatywnego stanowiska Izraela.

Wielkopolska pięciolatka dynamicznego rozwoju

Dwom podstawowym kryteriom: poprawie warunków życiowych ludności i zdyktowaniu rozwoju regionu, podporządkowany został pięcioletni plan społeczno-gospodarczy województwa poznańskiego, omawiany na dzisiejszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Przedłożone do dyskusji radnym założenia rozwoju naszego regionu są więc konkretyzacją zasad strategii gospodarczej kraju, sformułowanej w uchwale VI Zjazdu partii. Ustalając szczegółowe wskaźniki planu, wzięto pod uwagę współzależność priorytetowych zadań; co raz lepsze zaspokajanie potrzeb społeczeństwa nie jest bowiem możliwe bez dynamicznego rozwoju gospodarki, troski o wykorzystanie wszystkich jej rezerw i możliwości, szybkiego wdrażania zdobyczy nauki i techniki. I na odwrót. Osiągnięcie lepszych wyników pozwoli na przekroczenie tych założeń planu, które dotyczą poprawy warunków bytowych społeczeństwa.

Przyjrzyjmy się głównym propozycjom i generalnym założeniom planu. Ogólnie rzecz biorąc, charakteryzuje go ofensywność w rozwiązywaniu zadań. Biorąc pod uwagę pomyślne wyniki gospodarcze uzyskane w roku 1971 i w I kwartale br. dokonano w szeregu dziedzin korekty w górę, przyjmując dla województwa wskaźniki wyższe niż przewidywały wytyczne władz centralnych.

Wyższy niż zakładano pierwotnie będzie wzrost spożycia, z drugiej zaś strony znacznie zwiększą się nakłady inwestycyjne (o 20 procent w stosunku do poprzedniej pięciolatki). Także to ostatnie — co godne podkreślenia — mają przynieść wydatną poprawę zaopatrzenia ludności.

Zainteresowaniu zwiększonymi dostawami towarów rynkowych, sprzyjać winien wzrost dochodów ludności. Szacuje się, że w latach 1971-75 przychody pieniężne mieszkańców województwa wzrosną o około 42 procent. A więc więcej niż w dwu poprzednich pięciolatkach. Wymaga to nie tylko intensyfikowania produkcji wyrobów przemysłowych lecz dalszej aktywizacji rolnictwa, którego produkcja winna wzrosnąć o ponad 23 procent.

Zagwarantowano też w planie pięcioletnim wyraźny postęp w rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Dokonując porównań z minioną pięciolatką, jest to wzrost aż o 33 procent. Niemniej, wybudowano z górą 30 000 mieszkań w województwie, nie zaspokoi istniejących potrzeb, zapoczątkuje jedynie realizację perspektywicznego programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego, uchwalonego przez V Plenum KC partii.

Ważkim czynnikiem szybszego wzrostu gospodarczego województwa będzie nie tylko lepsze wykorzystywanie majątku trwałego, ale i właściwa polityka zatrudnienia. Bieżąca pięciolatka przyniesie największy po wojnie przyrost rąk do pracy, który oblicza się na 125 tys. osób. Ludziom tym trzeba będzie zapewnić miejsca pracy, gwarantując najlepsze wykorzystanie ich umiejętności.

Istotną cechą wyróżniającą obecny plan jest bez porównania szerszy niż w poprzednich okresach program poprawy warunków bytowych ludności. We wszystkich dziedzinach i sferach życia społecznego. Pozostawienie otwartą, możliwość korekty tego programu, jest siłą mobilizującą do przekraczania wyznaczonych zadań.

Dalszy rozwój Ziemi Gdańskiej

Dokończenie ze str. 1

gospodarki morskiej, a zwłaszcza przemysłu okrętowego.

Dalszy rozwój i rozkwit Ziemi Gdańskiej — podkreślił premier — determinować będzie terminowe wykonanie napiętego programu inwestycyjnego m. in. budowy Portu Północnego, oraz nowego suchego doku, a co za tym idzie zwiększenia o prawie 80 proc. zakresu robót budowlano-montażowych. Osiągnięcie tych celów wymaga sięgnięcia do istniejących jeszcze poważnych rezerw, skracania cykli inwestycyjnych i produkcyjnych, prowadzenia racjonalnej polityki zatrudnienia.

Na zakończenie narady wojewódzkiego aktywu partyjnego w Gdańsku głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk. Następnie E. Gierk spotkał się z członkami Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku i I sekretarzami KP i KM woj. gdańskiego. Premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z członkami prezydium rad narodowych Ziemi Gdańskiej.

Na zakończenie narady wygłosił przemówienie Edward Gierk. Stwierdził on, że klasa robotnicza Wybrzeża swoje poparcie dla partii i państwa słusznie przeobraża w konkretny materialny czyn — w dalszym ciągu konsekwentnie realizując podjęte zobowiązania na rzecz dynamicznego rozwoju potencjału przemysłu woj. Ziemi Gdańskiej i całego kraju.

Aktualnie najważniejszym zadaniem gospodarki narodowej jest sprawna realizacja zadań ujętych w uchwale VI Zjazdu partii, a przede wszystkim przyspieszenie tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i zaspokojenie potrzeb ludzi pracy. Edward Gierk — podkreślając potrzebę dynamicznego przyrostu dochodu narodowego — zwrócił uwagę na konieczność zachowania właściwych proporcji rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
29 VI 1972 Nr 153 (8815)

W przededniu małych żniw

Państwowe gospodarstwa rolne rozpoczynają sprzęt rzepaku

Wcześniej niż się spodziewano, rozpoczynają się w tym roku małe żniwa. Już ubiegłej soboty widzieliśmy na polach powiatu szamotulskiego ustawione kopki rzepiku. Na temat przygotowań do małych i dużych żniw rozmawiamy z zastępcą dyrektora Wojewódzkiego Zarządu PGR, inż. Henrykiem Siwą:

— Niektóre nasze PGR-y jutro lub pojutrze rozpoczynają żniwa. Mamy w tym roku do sprzątnięcia rzepaku z 7 tysięcy hektarów. Żniworyby zapowiadają się lepiej niż w ubiegłym roku. — Za tydzień przystąpimy do koszenia jęczmienia ozimego z 2 tysięcy hektarów. Areal to niewielki, więc uporamy się z tym szybko.

— Kiedy żniwa zbożowe?

— Nie prędzej niż po 15 lipca. Stan wegetacji wskazuje na to, że szczyt żniwny nastąpi po 20 lipca.

— Czym będziecie sprzątały zboża?

— Mamy w tym roku do dyspozycji 877 kombajnów Vistula, 109 Bizonów, 10 Bizonów Super, 6 kombajnów niemieckich. Niemal wszystkie, z wyjątkiem 20 sztuk znajdujących się w przeglądach, są sprawne do akcji żniwnej. Przygotowaliśmy ponadto 780 sнопowiązań, wystarczającą liczbę traktorów i sprzętu towarzyszącego do upraw polowych późniejszych. Więcej kłopotów sprawi sprzęt słomy po kombajnach, gdyż polskie prasy zbierające, których mamy oko

ło tysięcy, są mało wydajne. Sytuację w dużej mierze rozwiążą niemieckie prasy wysokiego zgniota. Mamy ich 178 i dodatkowo 20 polskich typu Jaga. Będziemy też używać do zbierania słomy niemieckie siewczarki polowe E-067. W naszych gospodarstwach znajduje się ich 440 sztuk. Jesteśmy przygotowani na ciężkie żniwa i na wszelkie niespodzianki ze strony aury. Tym bardziej, że trochę zbóż, szczególnie jęczmienia jarego, nam wyległo.

— Gdzie w razie niepogody będzie suszone ziarno spod kombajnów?

— Mamy 35 wielkich suszarni komorowych o wydajności 12 ton na godzinę przy zmniejszeniu wilgotności o jeden procent. Cztery takie suszarnie, produkcji rogozińskiej „Rofamy”, są dopiero instalowane przez ekipy POM i wszystkie zależy od nich, czy zdążą je uruchomić na czas. Będziemy też korzystać ze 120 suszarni mniejszych (wydajność 800 kg/godz.). Wszystkie razem po zwolna na wysuszenie 20 tys. ton ziarna siewnego w ciągu miesiąca. W razie potrzeby uruchomimy suszarnie do zieleni (wydajność 80 ton na dobę), których mamy 47. Przydać się mogą do suszenia zbóż konsumpcyjnych.

— Podobno zawarliście umowy z PZZ na przechowywanie ziarna u siebie?

— Opiewają one na 34 tysiące ton. Przygotowujemy w związku z tym dodatkowe powierzchnie magazynowe w pomieszczeniach zastępczych: szopach, śpiżniach, stodołach itp.

— Mówiliśmy o sprzęcie i maszynach — a ludzi?

— Zwerbowaaliśmy dodatkowo około 1600 junaków z OHP, którzy przyjadą do nas od 10 lipca. Czekają na nich dobre warunki zakwaterowania, wy-

Sytuacja w Libanie nadal niejasna

Sytuacja w Libanie jest nadal niejasna. Rząd libański wystał z żądaniem wycofania partyzantów ze strefy nadgranicznej i pełnego podporządkowania wszystkich organizacji ruchu oporu jednemu kierownictwu, które byłoby odpowiedzialne za dyscyplinę i przestrzeganie zawartych porozumień. Mimo, że premier Salam katarycznie stwierdza, że nie ma mowy o konfrontacji z partyzantami, konfrontacja taka grozi właściwie przez cały czas.

Kairski „Al Achbar”, cytując źródła zbliżone do Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, pisał 28 bm., że na wtorkowym posiedzeniu KW zapadła decyzja utrzymania w mocy dotychczasowej strategii rewolucji palestyńskiej. KW zgodził się wprawdzie, że należy czasowo zamrozić działalność partyzantów w południowym Libanie, ale stoi jednocześnie na stanowisku, iż partyzanci nie mogą mieć zamkniętej drogi na terytorium Izraela.

Doniesienia napływające z Bejrutu są niejednokrotnie sprzeczne. Ogólnie rzecz biorąc wynika z nich, że El-Fatah gotowa jest pójść na dość zasadnicze ustępstwa wobec władz libańskich, podczas gdy takie organizacje jak As-Sajka czy Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny zajmują stanowisko negatywne.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad, odleciał w środę z jednodniową wizytą do Libanu. Mahmud Riad spotkał się z prezydentem Sulejmanem Frandżiją, a prawdopodobnie i z Jaserem Arafatem. (PAP)

KRONIKA DNIA

Zmiany w instancjach partyjnych

W związku z przejściem I sekretarza KD PZPR Nowe Miasto w Poznaniu, Kazimierza Bucherta, do pracy w Komitecie Wojewódzkim partii, na stanowisko to został wybrany Bogdan Sajna, dotychczasowy I sekretarz KZ PZPR w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”.
Nowym I sekretarzem KZ PZPR w HCP został dotychczasowy sekretarz tego Komitetu — Zenon Jaskowiak. (—)

Wczoraj w Wolsztynie obradowało plenium Komitetu Powiatowego PZPR, w którym wziął udział sekretarz KW PZPR — Władysław Słoboda.

W związku z faktem, że dotychczasowy I sekretarz KP — Józef Grzelak wybrany został przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, plenium zwołało go z dotychczasowych obowiązków, składając gorące podziękowania za dotychczasową pracę, i życząc sukcesów na nowym stanowisku.

Plenum dokonało też wyboru nowego I sekretarza KP w Wolsztynie. Został nim dotychczasowy sekretarz rolny KP — Zygmunt Marcinkowski.

Kolejna wystawa marynistów

Marynistom poznańskim nie sposób odmówić obecnie dużej dynamiki i ekspansji twórczej. Przed kilkoma zaledwie dniami otwarto w Klubie Oficerskim Wojsk Lotniczych wystawę poznańskich artystów — marynistów, wczoraj — wystawę książki i grafiki marynistycznej w salach Klubu MPiK, dzisiaj w Polskim Ośrodku Kultury w Pradze otwiera się kolejna wystawa poznańskich marynistów. A w okresie olimpiady następna, tym razem w Kilonii.

Na ekspozycję w „Empiku” składa się wybór prac graficznych o tematyce morskiej 15 poznańskich artystów oraz gablota z książkami i literaturą o sztuce malarstwa morskimi. (ob)

VI Zjazd CZSP zakończył obrady

28 bm., w ostatnim dniu obrad VI Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Pracy kontynuowano dyskusję, która koncentrowała się wokół problemów związanych z dalszym rozwojem usług i produkcji.

2440 spółdzielni pracy na terenie kraju skupia 730 tys. członków i pracowników i dostarcza rocznie towary i usługi wartości blisko 100 mld zł. W 1975 r. spółdzielczość pracy ma uzyskać 60-procentowy wzrost usług i podobny wzrost sprzedaży towarów rynkowych. Realizacji tych poważnych zadań towarzyszyć powinna poprawa w zaopatrzeniu, surowcowym wyposażeniu w maszyny i urządzenia oraz środki transportowe.

Akcentując te sprawy, delegaci wskazywali, że ostatnio spółdzielnie odczuwają mniej braków surowcowych, ale stale aktualne są niedostatek niektórych asortymentów surowców wyższej jakości — niezbędnych do wytwarzania lepszych i atrakcyjnych towarów, których domaga się handel.

Zjazd dokonał wyboru nowej rady CZSP. Jej prezesem wybrano Tadeusza Pietrzaka. Przewodniczącym Zarządu CZSP pozostał Bohdan Trąpczyński. (PAP)

Choć zawodzą kooperanci

Więcej części zamiennych do kosiarek

Apel Biura Politycznego KC PZPR w sprawie żniw nie przeszedł bez echa w Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie. Produkowana tu od ubiegłego roku kosiarka zawieszana do ciągnika „Osa-2”, a przejęta z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, jest ciągle doskonała konstrukcyjnie w celu zwiększenia jej niezawodności.

Zwiększa się też produkcja części zamiennych. W stosunku do pierwotnych założeń wzrosła ona już kilkakrotnie. Niestety, jak nie ma róży bez kolców, tak nie ma chyba produkcji, w której nie nawałaby któryś z kooperantów. Tak też jest w „Rofamie”. Przykładem złego kooperanta jest Kępińskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze Przemysłu Terenowego, które dostarcza do „Rofamy” przystawki napędowe do kosiarek. Są one złej jakości i wszystkie trzeba naprawiać. Drugim złym dostawcą jest Fabryka Narzędzi Rolniczych w Jaworze woj. wrocławskie, która dostarcza do „Rofamy” m. in. odkuwki lyżek targańca. Niektóre z nich nadają się od razu na złom, a ostatnie dwie dostawy trzeba było w całości zwrócić dostawcy. A właśnie targańce do kosiarek są najbardziej poszukiwanymi częściami zamiennymi.

Jak więc wywiązać się ze zobowiązań wobec rolnictwa? Na szczęście są również dobrzy dostawcy. Do nich zaliczyć trzeba przede wszystkim Odeńskie Żeliwa Ciągłiwego w Drawsku Młyńskim pow. Czarnkowsko-Grochowski.

Ale nie tylko produkcja wyrabia dobrą opinię fabryce. Taką samą uwagę przywiązuje się w „Rofamie” do współpracy z użytkownikami. Wysyłka części do uszkodzonych w czasie sianokosów kosiarek organizowana była natychmiast nawet na zgłoszenie telefoniczne. Klient, który przyjeżdża do zakładu jest załatwiony sprawnie; również czynności formalne są ograniczone do niezbędnego minimum. (bin)

„Śląsk” wyrusza na zagraniczne tournée

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca, „Śląsk”, wyrusza wkrótce na kolejne tournée zagraniczne. Tym razem kosięćki ze spół odwiedzi w ciągu lipca i sierpnia trzy państwa.

Już 30 bm. udaje się na dwutygodniowe występy do Związku Radzieckiego, gdzie koncertować będzie we Lwowie, Czerniowiecu, Kiszyniowie, Moskwie i Saratowie, prezentując folklor Polski południowej.

Po powrocie z ZSRR, w połowie lipca, po kilku dniach odpoczynku, czeka zespół kolejny wyjazd na trzy tygodnie do Włoch. Swoją reprezentacyjny program dziewczęta i chłopcy ze „Śląska” zaprezentują już po raz czwarty w tym kraju. Występować będą m. in. w Pizie, Mediolanie, Turynie, Neapolu, Ferrarze, skąd bezpośrednio udadzą się na Węgry, gdzie m. in. wezmą udział w międzynarodowym festiwalu muzycznym w Szeged.

Warto dodać, że Śląsk koncertował w ubiegłym roku w Rumunii, Bułgarii, Danii, Szwecji, Norwegii i Francji. W pierwszym półroczu br. dał 60 koncertów w różnych miastach Polski. (PAP)

Wybuch w dokach Bombaju

Na remontowanym w dokach Bombaju zbiornikowcu greckim „Torsol” nastąpiła w środę gwałtowna eksplozja, której przyczyną nie są znane.

Wypadek pociągnął za sobą śmierć 16 robotników, a 15 odniosło obrażenia. 10 osób dotychczas nie odnaleziono.

W chwili wybuchu na zbiornikowcu pracowało 250 stoczników. (PAP)

Pod powłoką tytułu ukazał się we wczorajszej „Trybunie Ludu” obszerny artykuł J. na Szydłaka — członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Autor zaczyna od stwierdzenia, że systematyczne unowocześnianie metod planowania i zarządzania, ciągle doskonalenie metod funkcjonowania gospodarki stanowią w ustroju socjalistycznym żywotną konieczność. Chodzi bowiem o to, by w dostosowaniu do nowych warunków i potrzeb, tworzonych przez dynamiczny rozwój społeczno-ekonomiczny, w pełni spożytkować takie atuty socjalizmu, jak prawidłowy system centralnego planowania i możliwości sterowania całokształtem procesów gospodarczych, aby rozwijać i wykorzystywać immanentną właściwość nowego ustroju, którą stanowią nieporównanie lepsze, niż w kapitalizmie warunki angażowania ludzi pracy w rozwój kraju i osiąganie wyższych efektów codziennego działania.

Poniżej drukujemy niektóre fragmenty tego artykułu.

Im wyższy etap socjalistycznego rozwoju osiąga społeczeństwo i gospodarka, im szersze i ambitniejsze stają się zadania — tym bardziej rośnie rola sprawnych, nowoczesnych metod planowania i zarządzania. Ich wdrażanie do konywania się powinno w ramach umacniania leninowskich zasad ustrojowych, zapewniając służebną rolę wprowadzanych w życie rozwiązań wobec potrzeb i zadań, ujętych w określonej przez partię strategii socjalistycznego rozwoju społeczno-gospodarczego (...).

Konieczność nieustannego doskonalenia metod funkcjonowania gospodarki uwzględniają bratnie partie w krajach socjalistycznych. KPZR podchodzi do tego zadania jako do stałego procesu, którego obecne kierunki wytyczył jej XXIV Zjazd. Wielostronne doświadczenia zebrały również inne bratnie partie. Dążymy do maksymalnego spożytkowania tych inspiracji w naszych obecnych zamierzeniach, uwzględniając zarazem własne doświadczenia oraz niemały dorobek rodzimej teorii i praktyki.

Istotny impuls dla naszych działań stanowi świadomość opóźnień i niekonsekwencji,



Nakładem Wydawnictwa Poznańskie ukazała się książka prof. Władysława Markiewicza — „Socjologia a służba społeczna” str. 384, nakład 1500, cena 70 zł. Tom artykułów, szkiców i esejów znanego polskiego socjologa. Tematem refleksji autora są socjologiczne aspekty rozwoju i integracji społecznej i kulturalnej ziem zachodnich, sytuacja społeczna w Niemczech Republice Federalnej, problemy polityczne świata i Polski współczesnej oraz zagadnienia metodologii badań socjologicznych. Omawiana książka powinna znaleźć się w biblioteczkach każdego, kto interesuje się procesami społecznymi zachodzącymi w otaczającym go świecie.

Dla upamiętnienia tysięcznej rocznicy bitwy pod Ciedynią — ukazała się praca zbiorowa pod red. prof. E. Miśkiewicza pt. „Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego — Ciedynia 972 — Siekierki 1945”, str. 289, cena egz. 30 zł, nakład 3.000 egz. Książka zawiera osiem popularnonaukowych rozpraw na temat wybranych, najważniejszych zagadnień z politycznej i militarnej przeszłości ziem zachodniopomorskiej. Omówiono w niej m. in. system obrony Pomorza Zachodniego w średniowieczu, wojny o zjednoczenie Pomorza z Polską za pierwszych Piastów, związki władcy Pomorza z Polską za pierwszych Piastów, wysiłki władcy Pomorza dla utrzymania niezależności z XII — XVII wieku, losy ziem zachodniopomorskiej w burzliwych i niespokojnych czasach wojny trzydziestoletniej (pierwsza połowa XVII w.), podobały wojen polsko-szwedzkich i brandenbursko-szwedzkich, a następnie w latach epoki napoleońskiej.

Publikację zamyka rozdział o sforsowaniu Odry w roku 1945 w rejonie Siekierki przez dywizję kościuszkowską Ludowego Wojska Polskiego.

Publikacja bogato ilustrowana, zawiera wiele map i szkiców. (na)

NIEODZOWNE ZMIANY

Doskonalenie funkcjonowania gospodarki doniosłym zadaniem partyjnym i społecznym

które poprzednio zaciążyły na kształtowaniu systemu planowania i zarządzania w naszym kraju. Dokonywane wóć zmiany z reguły miały charakter wycofany, toteż postęp na poszczególnych odcinkach wchodził w kolizję z formami nie korygowanymi od lat. Metody funkcjonowania gospodarki coraz wyraźniej pozostawały w tyle za rozwojem sił wytwórczych, postępem techniki oraz wzrostem kwalifikacji kadr — za rosnącymi potrzebami społecznymi. Oto dlaczego na VIII Plenum KC tak zasadniczy akcent położony został na doskonalenie funkcjonowania gospodarki. Realizując uchwałę VI Zjazdu, na kwietniowym posiedzeniu komisji partyjno-rządowej byliśmy już w stanie przedstawić rozwiniętą, kompleksową koncepcję zmian w funkcjonowaniu gospodarki, opartą na dorobku wielu dyskusji i konsultacji z przedstawicielami nauki i praktyki.

Znamienną cechą tej koncepcji, opartej na wskazaniach marksizmu-leninizmu, jest zapewnienie jednolitości polityki i ekonomiki, pryncypialne ujęcie ideologicznych, politycznych i społecznych aspektów przygotowanych zmian. (...)

Projektowane zmiany w funkcjonowaniu gospodarki — to część składowa a zarazem nieodzowna przesłanka socjalistycznej ofensywy, której efektem winno być dalsze zdyktowanie społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju i zacieśnienie jego powiązań z bratnimi krajami RWPG, umacnianie czołowej roli przemysłu, zwłaszcza zaś jego nowoczesnych gałęzi i wielkich zakładów, przyspieszenie procesów wchodzenia kraju na drogę rozwoju naukowo-technicznej, jakościowy rozwój klasy robotniczej i umacnianie jej czołowej roli. Polityka społeczno-gospodarcza naszej partii oraz zainicjowana przez nią modernizacja planowania i zarządzania — tworzą gwarancję pomysłnego socjalistycznego rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych. (...)

II

Naczelną zasadą proponowanych zmian jest zespolenie za

let centralnego planowania, jednolitego dysponowania siłami i zasobami całego kraju z inicjatywą i aktywnością załóg i kadr kierowniczych. Chodzi o umocnienie roli centralnego planowania i sterowania w oparciu o rosnącą samodzielność przedsiębiorstw i wszystkich organizacji gospodarczych, ich kierownictw i kolektywów. (...)

Należy przewyrczyć pokutujący jeszcze, uproszczony poгляд, iż między tymi dążeniami istnieje ponoć sprzeczność. Nie jest prawdą, że umacnianie roli centralnego sztabu kłóci się z wymogami samodzielności jednostek gospodarczych, która z kolei musi osłabiać wpływ centralnego sterowania. Sprawa ma się zgoła inaczej: niedostateczna samodzielność organizacji gospodarczych bije swymi skutkami w dyscyplinę i efektywność społeczno-gospodarczego działania, rodzi potrzebę obejmowania metoda mi dyrektywno-nakazowymi coraz większych obszarów ich pracy, co rozprzestrzenia biurokracizm i przeciąża ognia centralne rosnącymi funkcjami codziennego administrowania. (...)

Niezbędny wzrost samodzielności ogniw gospodarczych może przynieść oczekiwane korzyści im samym i krajowi jako całości jedynie w warunkach pełnego podporządkowania wszystkich działań priorytetom centralnej polityki społeczno-gospodarczej i dyscyplinie planu centralnego. Dążąc do coraz szerszej rozbudowy ekonomicznych i finansowych instrumentów od działowania na bieg procesów gospodarczych, nie wyrzekamy się więc tych instrumentów nakazowo-dyrektywnych, które w nowych warunkach okazały się niezbędne. Harmonijne współdziałanie instrumentów ekonomicznych i środków dyrektywnych, przy stopniowej zmianie proporcji na korzyść tych pierwszych, stanowi jedno z centralnych założeń przygotowanej koncepcji zmian systemowych.

Zadanie polega na tym, aby stworzyć warunki sprzyjające

śmiałości decyzji i szerokiej inicjatywie kadr gospodarczych — zapewniając zarazem wzmocnienie dyscypliny społecznej oraz wzrost poczucia odpowiedzialności każdego na swoim stanowisku. Realizacja zasad centralizmu demokratycznego w gospodarce wymaga odpowiedniego układu ściśle sprzężonych ze sobą czynników zainteresowania materialnego oraz bodźców ideowych i moralnych. (...)

Uzależnienie oceny jednostek gospodarczych od kryteriów rachunku ekonomicznego stanowi istotnym czynnikiem porządkowania i racjonalizowania najważniejszych dziedzin ich działalności. Rozbudzi to zainteresowanie postępem technicznym, doskonaleniem technologii, przyspieszonym uruchamianiem nowych asortymentów produkcji i podnoszeniem jej jakości. Dotyczy to również gospodarki materiałowej, w której nadal kryją się wielkie, nie wykorzystywane rezerwy. Obejmuje sferę inwestycji przedsiębiorstw, które w nowym układzie podporządkowane zostaną zasadom rozrachunku gospodarczego, co stworzy mocne bodźce do usprawniania tej ważnej dziedziny działalności. Zakłady pracy winny być najżywniej zainteresowane w doskonaleniu organizacji pracy, co wiąże się najsilniej ze zdynamizowaniem polityki kadrowej wewnątrz przedsiębiorstwa — a przede wszystkim z pobudzeniem działań na rzecz optymalnego rozmieszczenia kadr i podnoszenia ich kwalifikacji. Optymalizacja rachunku ekonomicznego może dokonać się jedynie dzięki ludziom i przez ludzi. Jednym z dobitnych tego potwierdzeń jest uzależnienie efektów gospodarowania od plastyczności działania — od zapewnienia takiego stylu pracy, w którym schematy organizacyjne przestają być celem „samym w sobie”, nie ulegają sformalizowaniu czy wręcz skostnieniu, lecz w elastyczny sposób dostosowywane są do zmian w sytuacji do potrzeb wynikających z rozwijanej śmiało inicjatywy, z wprowadzanych innowacji i dążeń do wzmocnienia słabych ogniw. (...)

Niezwykle doniosłym mechanizmem społeczno-ekonomicznym,

mającym istotne znaczenie w systemie gospodarowania, jest wyraziste uzależnienie rozmiarów płac od wyników pracy kolektywów wytwórczych, jednostek i zespołów. Zgodnie z ustaleniami VI Zjazdu, dążymy do ukształtowania systemu płac w sposób odpowiadający socjalistycznej zasadzie: „Od każdego według możliwości — każdemu według pracy”. Uzależnienie płacy i premii od postawy w pracy i jej wyników skonkretyzuje od odpowiedzialność za prawdziwie dobrą robotę, zapewni materialny ekwiwalent za wybitne rezultaty, uniemożliwiając zarazem przerzucanie kosztów zleń roboty na całą gospodarkę. W tym celu w sferze płac skoryujemy uprawnienia organów centralnych z samodzielnością jednostek gospodarczych.

W rękach rządu pozostaną decyzje o regulacjach płac, służących wyrównywaniu dysproporcji, poprawie struktury płac i zapewnieniu priorytetu interesu ogólnospołecznego. Natomiast dysponowanie środkami wygosodarowanymi na wzrost funduszu płac pozostanie w przedsiębiorstwach, które w praktyce będą mogły przeznaczyć je na wzrost zarobków, bądź na wzrost zatrudnienia. Jest to kwestia wymagająca ogromnego poczucia odpowiedzialności, intensywniej kontroli społecznej wewnątrz przedsiębiorstwa, ścisłego przestrzegania zasad dyscypliny pracy w każdym z ogniw gospodarczych. (...)

III

Proponowana koncepcja doskonalenia gospodarki — to zamierzenie zbyt wielkie, by można uczynić je wyłącznie sprawą sztabów gospodarczych. Chodzi bowiem o zespół działań, które obejmują wszystkie wzajemnie na siebie oddziałujące i ściśle powiązane części składowe mechanizmu społeczno-gospodarczego. Ten charakter zmian, które jeszcze mocniej uwypuklają decydującą rolę czynnika ludzkiego — świadomego i aktywnego działania, wysokiej wiedzy i wzmoczonego poczucia odpowiedzialności — nadaje zamierzonej koncepcji charakter ogólnopartyjnego i ogólnospołecznego

go zadania o szczególnej doniosłości. (...)

Metoda, którą wybraliśmy, polega na stopniowym wdrażaniu rozwiązań, które dzięki wzajemnej synchronizacji będą stopniowo kształtować docelowy układ funkcjonowania gospodarki, zapewnią wdrożenie całego kompleksu projektowanych zmian.

Wchodzimy w tok systematycznej realizacji tej całościowej koncepcji w okresie znacznej dynamiki rozwoju i wysokich obrotów gospodarki, w trakcie narastającej, generalnie pomyślnej, realizacji programu VI Zjazdu. Pomyślne wyniki, osiągnięte w roku 1971 i w pierwszej połowie roku bieżącego, nie zwalniają jednak nikogo od obowiązku krytycznej analizy osiągniętych rezultatów, za którymi kryje się wiele słabszych ogniw i problemów oczekujących właściwego rozwiązania. Należy pamiętać o ograniczoności rezerw, którymi dysponujemy, oraz zdawać sobie sprawę z rzeczywistego rozmiaru potrzeb, na których stopniowe zaspokojenie musimy wypracować niezbędne środki. Zadanie polega więc na tym, aby wdrażanie nowych metod funkcjonowania gospodarki poprze dzać powszechny głęboki i narastający ruch na rzecz dobrej roboty we wszystkich ogniwach gospodarki. (...)

Pionierska rola, którą przypada jednostkom inicjującym, nie oznacza, że pozostali mają czekać z założonymi rękami. Przeciwnie — na przedpolu przygotowywanych zmian do zrobienia jest wszędzie bardzo wiele. (...)

Zmiany w zasadach działania przedsiębiorstw, przede wszystkim zaś oparcie ich oceny o rzeczywiste wyniki, stworzą lepsze podstawy dla oceny kadr, lepsze warunki dla polityki kadrowej. Musimy konsekwentnie przechodzić do obiektywnych kryteriów oceny kadr kierowniczych. oenić i dobierać ludzi na podstawie ich rzeczywistych umiejętności, zdolności do kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich i organizowania dynamicznego postępu. Podkreślić trzeba, iż bez prawidłowego doboru kadr celem doskonalenia planowania i zarządzania nie mogłyby zostać osiągnięte. (...)

Pamiętajmy wszyscy, iż — jak to podkreślił I Sekretarz KC naszej partii, tow. Edward Gierek — powodzenie walki o harmonijne wprowadzanie projektowanych ulepszeń zależy od ludzi, ich woli i umiejętności. Dołożmy starań, by zdać ten trudny egzamin z największą korzyścią dla społeczeństwa i dla siebie, dla socjalistycznej Polski.

KULTURA A PRODUKCJA

re przynosi posiadanie radioodbiornika, czy telewizora są oczywiste, choć trudno wymierne. Kto bowiem potrafi w miarę precyzyjnie określić, o ile wzrasta zasób wiedzy radiosłuchacza i telewizora, o ile rozszerza się jego horyzont myślowy, jak wzrasta jego świadomość i w jakim stopniu staje się po prostu lepszym, światlejszym obywatel? Wiemy, że wpływ ten jest nie wątpliwy, nie znamy tylko jego siły i — jeżeli się tak można wyrazić — rozmiarów. Nie podlega też dyskusji wpływ zarówno radia jak i telewizji (podobnie reszta jak prasy, choć poszczególnie środki masowej informacji i propagandy działają nie jednakowo) na kształtowanie osobowości człowieka, jego poglądów i pewnych nawyków kulturalnych. Nie zapominajmy przy tym, że rolnik kulturalny, to rolnik postępowy, dobry producent, człowiek o pewnej, za pełnie reszta zasłużonej, samośności.

Jeszcze bardziej oczywiste, a przynajmniej bardziej wymierne są korzyści, wynikające z posiadania przez rolnika takich artykułów gospodarstwa domowego, jak pralka, lodówka, odkurzacz elektryczny, i tym podobne. Zaryzykować można na wet twierdzenie, że na przykład elektryczna pralka bardziej jest potrzebna w gospodarstwie wiejskim niż w mieście, gdzie istnieją jako tako rozwinięte usługi pralnicze, choć i do nich mieszkańcy miast mają dużo zastrzeżeń,

ale to już inny temat. Złośliwy powie, że pralka doskonale się przydaje na wsi do robienia masła, ale więcej w tym mitów i złośliwości, a trochę i głupiej zawiści wobec społecznego awansu rolników i wzrostu ich zamożności, niż prawdy. Rolnik nastawiony na gospodarowanie intensywnie, a więc racjonalnie i przynoszące dochody państwu i jemu samemu, nie ma ani czasu, ani ochoty na bawienie się w chałupniczą produkcję masła. Po prostu taki interes się nie opłaca.

„PRZEWROCİŁO SIĘ W GŁOWIE?”

Dygresja ta ukazuje także inne zjawisko. Są jeszcze, zwłaszcza w miastach, ludzie, którzy zupełnie opacznie oceniają niektóre zjawiska, dotyczące polskiej wsi. Wydaje się im — na szczęście nie oni kształtują opinie społeczną — że mieszkańcy wsi powinni się obywać mniejszymi potrzebami niż mieszkańcy miast. Przywykli do dawniejszych różnic między wsią i miastem, przegapiłi ogromny proces, który się dokonał w społeczeństwie polskim. Dzisiejsza wieś mało przypomina wieś z czasów, z których bierze się rodowod podobnych poglądów. Niekiedy nosicielami ich są ludzie, którzy sami ze wsi pochodzą.

Diabli mnie biorą, gdy słyszę niekiedy pseudointelektualistę (a może należałoby powie dzieć: pseudointeligenta?), który tonem „wiedzącego lepiej” mówi: „Czy tym rolnikom czasem się w głowie nie przewróciło? Pralki, lodówki, telewi-

zory, motocykle, samochody i licho wie, co jeszcze. Nie wiedzą, co z pieniędzmi robić!”

Przed wszystkim — jeżeli mają pieniądze, w dodatku zarobione uczciwą i ciężką pracą, dlaczego nie mają sobie ku powa sprzętów, które czynią życie przyjemniejszym, a pracę lżejszą? A poza tym — co to znaczy: „w głowie przewróciło”? Czy gdyby na przykład wydawali wszystko na jedzenie ponad miarę i na wódkę, to byłoby wszystko w porządku? Jeżeli o mnie chodzi, to chciałbym widzieć jak najwięcej gospodarstw zaopatrzonych we wszystkie zdobycze cywilizacji, które może sobie sprawić indywidualny konsument. Im więcej na wsi będzie tych artykułów, tym większe prawdopodobieństwo, że praca rolnika będzie lżejsza, że znajdzie również więcej czasu dla siebie. I że tego czasu nie spędzi na picie wódki, lecz na czytaniu gazet i książek, oglądaniu programów telewizyjnych i filmów, słuchaniu radia. Może raz po raz przyjdzie mu ochota na teatr, nie ten telewizyjny, lecz prawdziwy, żywy. Może częściej sięgnie po literaturę fachową, pozwalającą mu pogłębić wiedzę, a w rezultacie osiągać lepsze wyniki w produkcji. Światły i kulturalny rolnik na przykład doskonale wie, że zbyt długie zwleknięcie z sianokosami przynosi bez porównania więcej strat w wartościach odżywczych siana niż korzyści z rzekomego przyrostu zielonej masy. W zeszłym tygodniu widzia-

łem jak koszone w kilku miejscach łąki w okolicach Konina. A przecież dawno już siano powinno być sprząnięte. Wierzyć się nie chce, ale to prawda: straty, które w całym kraju ponosi nasze rolnictwo z powodu nieuzasadnionego opóźniania sianokosów idą w miliardy złotych.

ŚCISŁA WSPÓŁZALEŻNOŚĆ

Nie chciałbym się wdawać w sprawy ściśle fachowe. Nie jestem w tej dziedzinie specjalistą. Ale przykład ten unaczynić może pozornie odległy, a w rzeczywistości całkiem bliski związek między telewizorem, lodówką, pralką elektryczną czy odkurzaczem z jednej strony, a książką, teatrem, wiedzą i szeroko pojmowaną kulturą z drugiej strony. I jeszcze jeden związek: pomiędzy osobowością, zainteresowaniami i kulturalnym zapotrzebowaniem rolnika, a wynikami jego pracy.

Przed pół miesiącem odbyło się w Poznaniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone sprawom kultury. Nie mówiono tam o sprawach tak szczegółowych, jak wpływ pralki na poziom kulturalny rolnika i wpływ czytelnictwa na poziom produkcji rolnej, ale przygotowano grunt pod wszechstronne działanie w dziedzinie kultury, omówiono koncepcję jej rozwoju w Wielkopolsce, wytyczono drogi, po których teraz łatwiej będzie toczyć ogromny ładunek, zawierający wszystko, co mieści się w pojęciu kultury.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szkola żon”. NOWY — g. 19 „Sluga dwóch panów”. MARCINEK — g. 11 „Czy Pacydło to Straszdyło”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Poskromienie złośnicy”; Polonia: „Upadek czarnego konsula”. KOSCIAN: „Gorace dni”. KORNIK: „Michał Waleczny”. LESZNO: „Bądź w porcie noca”. NOWY TOMYSL: „Kapitan Florian z mlyna”. OBORNKI: „Królewskie igraszki”. SREM Sienkiewicz: „Rzeźnik”; Klubowe: „Ucieczka King Konga”. SRODA: „Pożądanie zwane Anadą”. SZAMOTULY: „Złota wdówka”. WAGROWIEC: „Hajduca kapitana Angela”. WRZESNIA: „Czernie, miłość i kindżał”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Podróż po Europie” cz. I.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Muzyka; 8.08 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych; 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Przed startem na wyższe uczelnie „Quiz naturalny”; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Znamy z widzenia” — fragm. książki; 10.25 Kompozytor tygodnia — F. Schubert; 10.50 Monitory Nauki Polskiej Nr 74; 11 Przed startem na wyższe uczelnie (kier. biolog.-chem.); 11.20 Poranek z ope. retki; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Z Gdańskiej Fonoteki Muzycznej”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Na swojej nute”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Wiersze poetów gdańskich; 14.10 W. A. Mozart: Divertimento B-dur; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Radioferie na szlak letniej przygody; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 O. Respighi: Poe. mat. symf. „Fontanny Rzymskie”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić, nie ku. pie, posłuchać warto; 19.30 Na ekranach świata; 20.30 „Fala 72”; 20.35 Miniatury rozrywkowe; 21 Rep. Red. Społ.; 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna; 21.40 Książki, które na was czekały; 22 „Portrety wielkich wykonawców” — Ernest Ansermet; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Z radzieckich nagrań jazzowych; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 S. Moniuszko: Sche. rzo z I. Kwartetu smyczkowego; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr Jerzy Młodziejowski; 8.35 „Fasja wg starszego referenta” — reportaż; 9 Mel. znad Warty; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Trzy ork. — trzy style; 10.25 „Baiki chińskie z epoki Han” — anonimo. wo; 10.45 „Z muzyki rosyjskiej i radzieckiej”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Z muz. operetko. wej; 13.40 „Wizerunki”; „Zwroty” — opow. K. Barnasja; 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna z Rozgł. Kształn.; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Kompozytor Tygodnia — F. Schubert; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Soliści o sobie — A. Imalska; 17.55 Radiopress; 18.05 Piosenki z imieniem w tytule; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wyczerp literacko-muzyczny; 19.31 Dyskusja literacka; 20.01 Mel. rozrywk.; 20.15 Poezja, która pomaga żyć; 20.35 G. Verdi: Sceny z opery „Moc przeznaczenia”; 22.33 Kariery Kwintetu Warszawskiego; 22.54 Ta. neczne rytmy; 23.20 Młodzi kompo. zytory z Wybrzeża.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon; 9 „Przygody kiesz. dza Browna” — pow.; 9.10 W cie. niu przeboju; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Ludwik van Beethoven — Le. nora III — Uwertura op. 72; 10 Ballady po polsku — śpiewała M. Rodowicz i T. Woźniak; 10.15 N+T, czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Wy. branie”; — pow.; 12.05 Południowe wydanie magazynu Z kraju i ze. świata 12.25 Za kierownicą; 13 Na koszańskiej antenie; 15.05 Pro. gram dnia; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Kwadrans ze. znakiem zapytania; 15.45 Ze. wspomnień akompaniatora — T. Woytaszewska; 16.05 Głos do Trylo. gli „Ogniem i mieczem” — gawe. da; 16.15 Salatką po włosku; 16.35 „Głosna cisza, łagodny balas” gra. zespół Dave Pike; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Przygody kiesz. dza Brow. na” — pow.; 17.15 Mój magneto. fon; 17.40 Nieznane o znanych — L. Wyczółkowski; 18.10 W kregu piosenek; 18.30 Polityka dla wszy. stkich; 18.45 Jazz na klawesynie; 19.05 Beat na klawesynie; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Gdzie jest przebiegi?; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Język niemiecki; 20.40 Pocze. tówka dziewczynka; 21 Interdado — magazyn muzyczny; 21.30 Piosenki dla Piotra i Pawła; 21.50 Opera P. Czajkowskiego „Dama pikowa”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Zespół Deep Purple; 22.15 Po. wieść w wzd. dżw. „Nasz wspóln. ny przyjaciel”; 22.45 Piosenki... po. ciemku; 23 Nowe tomiki poetyckie — Erna Rosenstein; 23.05 Muzyka

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 29 VI 1972 Nr 153 (8815)

Wykorzystać społeczny zapal w akcji porządkowej

Wielkopolska na wysoki połysk

Słomiany polski zapal przechodzi do historii. Zaczynamy pracować coraz bardziej systematycznie i konkretnie. Dowodem tego są chociażby liczne akcje porządkowe i konkursy, mające na celu podniesienie estetycznego wyglądu naszych miast i wsi, a przynoszące coraz lepsze rezultaty.

Zapoczątkowana na wiosnę tego roku przez Prezydium WRN w Poznaniu wielka akcja pod kryptonimem PP (Porządek) jest w pełnym toku. Co zmieniło się w naszym województwie od tego czasu? Czy znana w kraju poznańska solidność i zaangażowanie mają w pełni pokrycie? Dotychczasowym efektem akcji „Porządek” poświęcona była w tym tygodniu narada Wojewódzkiej Komisji Dobrego Porządku pod kierownictwem zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN — Andrzeja Sliwińskiego, z udziałem przedstawicieli odpowiednich komisji powiatowych i miejskich.

Podstawą do oceny i dyskusji były dane przedstawione Wojewódzkiej Komisji przez ekipę pracowników Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej, przeprowadzającą w ostatnich kilku dniach kontrolę stanu prac porządkowych w miastach i wsiach, leżących przy kilku ważniejszych trasach komunikacyjnych. W większych skontrolowanych powiatów stwierdzono znikomy procent realizacji ustalonych w marcu br. zadań. Najlepiej pod tym względem spisały się Wolsztyn, Trzcianka, Oborniki, Chodzież i Ostrów.

Taka ocena była przysłówiowym kijem włożonym w mrowisko. Na sali zawrzało. Nikt z członków terenowych komisji nie był poinformowany o przebiegu realizacji takiej kontroli, nie mogli przeto wykazać na przykładach, że zrobiono znacznie więcej, aniżeli dostarczyli ekipy kontrolujące. Do wyznaczonych bowiem oficjalnie do wykonania prac porządkowych, doszły inne, dostrzeżone czujnym i troskliwym okiem gospodarzy miasta czy powiatu w trakcie realizacji planowych zadań.

Oczywiście, zamienników stosować tu nie można, a nie wszystko, co zaplanowano, udaje się łatwo przeprowadzić. Na przeszkodzie w systematycznej i szybkiej poprawie estetyki i higieny miast, osiedli, wsi czy tras staje wiele obiektów, jak np. nie dostatek cementu czy wapna potrzebnych do przeprowadzania remontów, niemożność przedkierowania przekwaterowania rodzin z domów zakwalifikowanych do rozbioru itp.

Trudno natomiast do tej kategorii zaliczyć fakt, że przy głównej trasie komunikacyjnej, między Stupcą a Koninem, dotychczas stoi blisko drogi walący się domek bez dachu, niezamieszkały przez nikogo. A wystarczyłoby przecież zorganizować spychacz, aby w ciągu paru minut z rozwalonej rudery została kupka gruzu, którą równie szybko można by usunąć. Przykładów takich jest więcej.

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

nowa; 23.50 Śpiewa Kwartet Złoty. Wrot. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Problemy fizyki współczesnej” oraz „Rola fizyki w technice”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Magazyn ITP; 16.55 — PKF; 17.05 — Mistrzowie i co dalej; 17.35 — Teleskop; 17.55 — Spotkanie z Tadeuszem Chylą; 18.25 — Reportaż; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Przy. pomniamy radzimy; 20.10 — „Skazany” — film fab. prod. franc.; 21.05 — „W stronę morza” — repor.

Jeśli już mowa o likwidacji czy remontowaniu zrujnowanych domów, spotkać można wśród nich i takie, które są pod ochroną wojewódzkiego konserwatora i do chwili wydania przez niego decyzji, dotyczącej obiektu, nie można przedsięwziąć żadnych samowolnych kroków. Czasem chodzi wprawdzie o zabytek wątpliwej wartości historycznej czy architektonicznej, ale o jego istnieniu decyduje konserwator. Sęk w tym, że na jego decyzję czeka się czasem rok. Niezabezpieczony przed dalszym niszczeniem budynek osiąga tymczasem taki stan, że odpowiedź może być już tylko: „nie nadaje się do restauracji”. Oczywiście jest więc, że i taki styl pracy jest hamulcem w porządkowaniu naszego województwa.

Do zrobienia jest jeszcze wiele, aby slynąca z czystości i gospodarności Wielkopolska błyszczała na wysoki połysk. Miesiące jakie upłynęły od chwili ogłoszenia akcji, były

najbardziej sprzyjające porządkom. Szkoda, że nie potrafiły się do nich odpowiednio zmobilizować Gromadzkie Komisje Dobrego Porządku. Teraz żniwa odwróci uwagę od tych zadań. W miastach natomiast trzeba w akcji PP wykorzystać członków ZMS, którzy deklarują swoją pomoc i którzy pragną zapisać na swoim koncie czyny społeczne na rzecz środowiska. Przykłady dobrej pracy dały organizacje ZMS-owskie w Gnieźnie i Koninie. Ich członkowie wydali nie przyczynili się do poprawy estetyki miast i osiedli przez komponowanie malej architektury, malowanie płotów, porządkowanie poboczy dróg, wiele też zawdzięczają niekto. re środowiska pomocy jednostek i komend straży pożarnych (np. Czarnków).

W społeczeństwie jest ogólnie sprzyjająca atmosfera dla poczynania porządkowych. Trzeba ją podtrzymać i wykorzystać.

Z. D.

Będzie nowa apteka



Czynne we Wrześni 3 apteki nie mogą zaspokoić potrzeb tego miasta. Uruchomienie nowej tego typu placówki stało się pilną potrzebą. Dzięki oparciu władz miejskich oraz zrozumieniu kierownictwa spółdzielni mieszkaniowej, przy ul. Kilińskie go buduje się nowoczesną aptekę. Będzie ona jedną z najnowocześniejszych placówek w województwie. Dość wspomnieć, że jako pierwsza po Poznaniu a jedna z nielicznych w kraju, będzie dysponować tzw. lożą nawiętną tj. urządzeniem do przygotowywania leków w warunkach całkowitej sterylności. Duży nacisk położono na warunki pracy personelu, przeznaczając przestronne pomieszczenia na pokój socjalny, prysznic itp. Na zdjęciu aktualny stan budowy apteki przy ul. Kilińskie. (za) Fot. — H. Kamza

Odpowiadamy

Hanna P. Szamotuly. — Świadectwo ukończenia szkoły średniej (mimo nie zdanej matury) może Pan otrzymać pod warunkiem do starczenia do kuratorium ostatniego świadectwa szkolnego, decyzji rady pedagogicznej o dopuszczeniu do matury, odpisu dowodu osobistego i uwiaryściowanego, dwóch zdjęć, zaświadczenia stwierdzającego okres uczęszczania do szkoły. Kuratorium rozpatrzy te dokumenty i wyda dowód ukończenia szkoły średniej. (1513)

taż filmowy; 21.35 — „Express” — odc. 3. Scenariusz — K. Pruchnicki i W. Bielicki; 22 — Refleksje; 22.30 — Dziennik i wiadom. sport.; 23 — Politechnika — (powt.).

PROGRAM II: 17.50 — J. angielski w nauce i technice; 18 (Kolor) — Dla dzieci — „Podstęp Boruty” — film TVP (Kochajmy straszysia); 18.10 (Kolor) — Bułgarski Film Animowany; „Kolejka”; „Trzech głuśtasów”; „Utrapienie z krowa”; „Ucieczka”; 18.45 (Kolor) — „Menu dla ryb” — kolorowe spotkania; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 (Kolor) — „Złota lila” — Festiwal Piosenki z Bratysławy; 21.50 (Kolor) — 24 godziny; 22 (Kolor) — „Pod otoczką jaja” — film popularno-naukowy; 22.20 — Język angielski w nauce i technice — (powt.).

Apel Prezydium ZW ZMW

Każdy kłos na wagę złota

W związku z kampanią żniwną Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej zwróciło się do młodzieży wiejskiej z apelem następującej treści:

„Znajdujemy się w przededniu żniw — okresu wielkiej pracy rolników indywidualnych, załóg państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych, kolekt rolniczych, pracowników POM, MBM.

W trosce o przeprowadzenie żniw bez strat i opóźnień, Związek Młodzieży Wiejskiej przystępuje do akcji pod hasłem: „Każdy kłos na wagę złota, wzywając do udziału w niej całą młodzież zrzeszoną w ZMW, członków ZMS, ZHP, ZSP, KMW, junaków OHP, uczestników obozów letnich, jak i młodzież niezrzeszoną.

W tej wielkiej kampanii mającej już pięcioletnią tradycję, pragniemy kontynuować i rozwijać żywa na wsi idee pomocy sąsiedzkiej, niesienie pomocy ludziom najbardziej jej potrzebującym.

Byli i są na wsi ludzie, którzy szczególnie potrzebują tej pomocy — chorzy i samotni, w podeszłym wieku.

Im więc, wdowom, inwalidom rodzinom ofiar wojny, rolnikom których synowie odbywają służbę wojskową, młodym rolnikom, rozpoczynającym niełatwą drogę samodzielnego gospodarowania, PGR, RSP, kółkom rolniczym niemy naszą bezinteresowną pomoc.

Apelujemy do wszystkich rolników — użytkowników maszyn rolniczych, członków ZMR, służby rolnej, młodych pracowników POM i MBM — dbajcie o wysoką sprawność i niezawodność maszyn rolniczych, pracujących przy sprzącie zbóż.

Zakładajmy kluby dziecięce, zielone świetlice i place zabaw. Zapobiegajmy pożarom, organizujmy grupy dyżurujące w miejscach najbardziej zagrożonych.

Zwracamy się do młodych pracowników wiejskich organizacji usługowych, by zaoferowali się o pełne zaopatrzenie sklepów i punktów sprzedaży w napoje i artykuły żywnościowe.

Jesteśmy przekonani, że cała młodzież Wielkopolski w pełni zrozumie potrzebę takiego działania, doloży sił i starań, aby prace żniwno-omłotowe a następnie wykopkowe w bieżącym roku przebiegły szybko i sprawnie.

Udziałem w społecznej pracy przy zbiorach plonów zamyślamy wszyscy razem naszą obywatelską i patriotyczną postawę,

Skutki nierozwagi i lekkomyślności

W ciągu 5 miesięcy — 22 mln. zł strat

W Poznaniu odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu ds. kierowania akcją przeciwpożarową. Celem narady, której przewodniczył sekretarz Prezydium WRN, Bogdan Gawroński, było omówienie z przedstawicielami jednostek zabezpieczenia wojewódzkiego, aktualnych zadań wynikających z Planu Pracy Zespołu, ze szczególnym uwzględnieniem okresu żniw i omłotów.

W tym roku, zgodnie z zało. ceniami zawartymi w liście Biura Politycznego KC PZPR, na wszystkich instytucjach, związanych z produkcją rolną i na organach ochrony przeciwpożarowej, spoczywają szczególne zadania, których realizacja ma na celu zapewnienie ochrony zbiorów przed pożarami.

Scharakteryzowana przez Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych sytuacja po żarowa na terenie województwa potwierdziła, że liczba pożarów stale wzrasta, stwarzając poważne zagrożenie dla produkcji rolnej. Najwięcej pożarów powstaje w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Na 624 pożary, które odnotowano do końca maja br. w woj. poznańskim, aż 406 powstało w gospodarstwach indywidualnych. W PGR-ach było 18 pożarów, a w RSP — 3. Powstało także 60 pożarów lasów. Straty oblicza się na 22 mln zł., z czego 18 mln przepadło na gospodarstwa indywidualne.

Przeprowadzane przez WKSP kontrole wykazują, że w gospodarstwach rolnych uspołecznionych zabezpieczenie przeciwpożarowe pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Większość usterek ma charakter natury porządkowej i można było do nich nie dopuścić. Najczęściej spotykane usterki to: wady instalacji elektrycznych, składowanie zbiorów i materiałów pędnych w warunkach zagrażających bezpieczeństwu pożarowemu, niesprawne instalacje piorunochronne, brak w podręcznym sprzęcie gaśniczym.

Stwierdzono także niezado-

walający stan przeszkolenia pracowników uspołecznionych gospodarstw rolnych w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Taka sytuacja zmusza więc jednostki i organizacje związane z produkcją rolną do bardziej wnikliwej realizacji przedsięwzięcia na rzecz zabezpieczenia rolnictwa przed pożarami. Kolejny postulat, to konieczność wyposażenia ciężkich maszyn, używanych do żniw i omłotów w niezbędny sprzęt gaśniczy. Należy także zabezpieczyć łany zbóż wzdłuż torów kolejowych, a w okresie żniwnym przystąpić w pierwszej kolejności do ich sprzątu.

W celu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów w pracach na rzecz zabezpieczenia rolnictwa przed pożarami, Prezydium WRN zaleciło wszystkim komisjom terenowym rad narodowych ujawnianie wszelkich nieprawidłowości w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Wprowadzone stałe dyżury we wszystkich komendach straży pożarnych mają na celu zapewnienie pracownikom rolnym udzielania wszelkich porad z zakresu ochrony przeciwpożarowej. (2)

Przy Wodnej w Kórniku straszy...

Kórnik, ul. Wodna 1 — posesja zamieszkała przez 6 rodzin. Właściciel mieszka stale w Krzesinkach i poza pobieraniem czynszu nie interesuje się wcale swą własnością. Tymczasem sterta śmieci nie wywożonych od jesieni, zatruta tamtejszym mieszkającym życie, legną na niej szczury i roje much. Śmietnik ten stanowi także „atrakcję” dla turystów korzystających m. in. z na pół rozwalonych „urządzeń sanitarnych” na podwórku posesji.

Powinien się chyba znaleźć jakiś sposób na zmuszenie niesumienneo właściciela posesji do jej uporządkowania. (rk)

Ze Środy

Ku wygodzie rolników oraz wczasowiczów

Ostatnio w Środzie dokonano otwarcia sztucznego jeziora — zbiornika retencyjnego, którego wody służyć będą do celów rekreacyjnych oraz dla potrzeb rolnictwa.

Pojemność zbiornika oblicza się na 1 milion 120 tys. m. sześć, a powierzchnię — na 45 ha. Koszt budowy, którą rozpoczęto w 1968 r. wyniósł przeszło 14 milionów zł. Pracownicy Przedsiębiorstwa Melioracyjnego z Konina, inne zaś roboty — związane głównie z zagospodarowaniem brzegów jeziora (budowa pomostów, sadzenie drzew i krzewów itp), wykonano czynnem społecznym; główne zasługi położyły tu załogi średnich zakładów pracy m. in. POM-u, a także członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego i młodzież zrzeszona w ZMS, ZMW i ZHP. Wartość dotychczas wykonanych prac społecznych oblicza się na sumę 560 tys. zł.

Plan zagospodarowania jeziora, obliczony na okres obecnej 5-latki, przewiduje m. in. wybudowanie przystani kajaków, hangarów, szatni z natryskami i urządzeniami sanitarnymi oraz pawilonu gastronomicznego. WZ PGR w Poznaniu planuje zbudowanie tu własnego ośrodka szkoleniowego — wypoczynkowego. Gospodarstwo PGR Żrenica rozpocznie w najbliższym czasie budowę sztucznych deszczowni do nawadniania pól i łąk. Pracownicy PGR spodziewają się w związku z tym wzrostu plonów. Z łąk zbierają np. obecnie tylko 30 q siana z 1 ha, a planowany wzrost plonów ma wynieść 80 q z 1 ha, przyczyniłoby się to znacznie do rozwoju hodowli bydła w tutejszym rejonie. (rk)

zawsząd o wszystkim

POŻEGNANIE PEDAGOGA

KOSTRZYN. Ponad 1200 uczniów Szkoły Podstawowej im. E. Estkowskiego wzięło udział w uroczystym pożegnaniu odchodzącego na emeryturę dyrektora szkoły, Mariana Rawskiego. Ten zasłużony pedagog pracował w kostrzyńskiej szkole od pierwszych miesięcy powojennych. Był cenionym działaczem rady narodowej, harcerstwa i Stronnictwa Demokratycznego. Pod jego kierownictwem szkoła w Kostrzynie osiągnęła wysoki poziom nauczania a jej uczniowie zanotowali wiele sukcesów w konkursach naukowych, sportowych czy w pracach na rzecz swego miasta. (km)

DOBRY GOSPODARZE

SZAMOTULY. Dzięki dobrej gospodarności członkowie Spółdzielni Uczniowskiej przy Szkole Podstawowej w Grzebieńsku osiągnęli w minionym roku szkolnym wysokie obroty i z sumy 7000 złotych przeznaczili 1000 zł na potrzeby swojej drużyny harcerskiej, 500 zł na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie i tyleż na konto budowy Centrum Zdrowia Dziecka. (2)